

Hanza przyczyny powstania i rozwój.

Hanza istniała 500 lat i była fenomenem historycznym jak na tamte czasy. Przez setki lat decydowała o rozwoju gospodarczym, politycznym i kulturalnym większej części Europy.

Już we wczesnych czasach naszej ery, tzn. do IX w. jeszcze przed powstaniem Hanzy, Morze Bałtyckie było obiektem wzmożonych ruchów, których nadrzędnym celem było zdobywanie terenów handlowych. Słynęli z tego głównie Wikingowie, którzy stworzyli sieć baz handlowych na obszarach wschodnich i północnych, taką bazą przeładunkową w handlu z zachodem Europy była osada Haithabu. Oczywiście basen Morza Bałtyckiego zajmowały wtedy nie tylko narody skandynawskie, ale i zachodniosłowiańskie, bałtyccy Prusowie, jak również narody estońsko-fińskie.

Po swym okresie świetności, który w XI w. po wielu zniszczeniach spowodowanych licznymi podbojami, uległ schyłkowi, centrum handlowe przejął od Haithabu Szlezwik, stając się także bazą przeładunkową dla wielu portów nie tylko bałtyckich ale i z nad Renu i wybrzeża angielskiego. W tym okresie powstawało wiele osad kupieckich, między innymi Truso jako port pruski, poza tym zachodniosłowiańskie osady jak Gdańsk, Kołobrzeg, Wolin, Szczecin, Kamień Pomorski, Rostock i Stara Lubeka.

Powoli obok kupców osiedlali się także rzemieślnicy, rolnicy, rybacy, tak więc osady nabierały charakteru miejskiego, z przewagą ludności zajmującej się handlem. Tu też powstały podwaliny kontaktów handlowych z Europą zachodnią, ale również są dowody w postaci znalezionych monet, że sięgał on po wschodnie wybrzeża morza Śródziemnego i Bliski Wschód.

W XI w. po okresie wypraw Wikingów, osady Słowian jak Szczecin czy Gdańsk zdobywały powoli prym w handlu wypierając kupców skandynawskich. Nowe technologie uprawy zbóż, przejście na tzw. trójpolówkę, spowodowały zwiększenie plonów, wzrost liczby ludności, zwiększenie handlu i z tym związanych osad handlowych. Dalszy rozwój infrastruktury, dróg, co tygodniowe jarmarki pozwalały na zwiększenie kontaktów handlowych między miastami. Nastąpiło wyraźne wykształcenie się struktur zawodowych, oddzielenie zawodu rolnika od rzemieślnika i kupca, te dwie ostatnie grupy zawodowe przyczyniły się najbardziej do rozkwitu ówczesnych miast. Do tej grupy dołączyli też właściciele gruntów miejskich. Pojawiła się nowa grupa społeczna, tzw. starszyzna miejska, której przeważająca część rekrutowała się spośród kupców zajmujących się dalekomorskim handlem, z tychże potem pojawiali się burmistrzowie i rajcy miejscy. Tworzyli oni nowe, korzystne prawa dla ochrony swych interesów w opozycji do panów feudalnych. Takie były też początki prawne powstawania miast także nad Bałtykiem.

Wszystkie te grupy społeczne, mimo przysługujących im praw stosownych do statusu i pozycji, podlegały pewnym rygorom. W przypadku kupców takie rygory stanowiły wspólnoty zawodowe i gminy miejskie. Oczywiście rygory te były znacznie mniejsze w stosunku do kupca niż innych niższych warstw społecznych jak np. rzemieślnika czy rolnika, których wolność poruszania się była bardziej ograniczona.

O statusie kupca hanzeatyckiego można mówić dopiero od XII w., czyli od chwili powstania hanzy kupieckiej. Jako przykład ładu społecznego w mieście hanzeatyckim może służyć regulamin miasta Bremy, który mówi:

„Pierwsze miejsce należy się burmistrzowi, rajcom oraz ich żonom i dzieciom, jak też dalszej rodzinie. Drugie należy się najznamienitszym kupcom, piwowarom i innym obywatelom o podobnym stopniu zamożności. Trzecie zaś rzemieślnikom, żeglarzom i podobnie sytuowanym obywatelom. Czwarte miejsce zajmuje służba, rybacy i inni ludzie morza”

Burmistrzem i rajcami miejskimi mogli zostać tylko bogaci kupcy, pod pojęciem najznamienitszy kupiec rozumiani byli najzamożniejsi kupcy zajmujący się handlem dalekomorskim, którzy to np. na terenie Lubeki w 1500 r. osiągnęli kapitał wielkości 40.000 marek, w Hamburgu nawet 46.000 marek.

Zyski zdobywano nie tylko z handlu ale i z udzielanych kredytów, udziałów w statkach, zdobyty majątek lokowano przeważnie w nieruchomościach, cennych przedmiotach lub przechowywano w gotówce.

Od XIII w. kupcy łączyli się w cechy kupieckie w celach głównie zawodowych, jak również np. religijnych czy społecznych.

Powstawały też związki rodzin patrycjuszowskich jako elity miejskiej, przykładem takowej było Bractwo św. Jerzego

które powstały w Elblągu, Gdańsku i Toruniu.

Bardzo często, zwłaszcza w początkowym stadium rozwoju handlu, kupiec był również żeglarzem i właścicielem statku, którym podróżował.

Szybko rozwijający się handel dalekomorski motywował rozwój budownictwa okrętowego. Dominującym typem statku wówczas była hanzeatycka koga, która królowała na morzach Bałtyckim i Północnym od XII do XIV w. Jej olbrzymie znaczenie było potwierdzone faktem, że wiele miast takich jak np. Lubeka, Elbląg, Gdańsk umieszczało wizerunek kogi na pieczęciach miejskich.

Koga była najpotężniejszym statkiem handlowym a także wojennym, dopiero na początku XV w. pojawiły się nowe rodzaje statków hanzeatyckich z wielkimi ładowniami przystosowanymi do przewozu dużych ładunków zboża, zwanych holkami.

Flota hanzeatycka w tym okresie liczyła około 1000 statków, w tym dwie trzecie należały do portów nadbałtyckich.

Obok kupców-żeglarzy olbrzymie znaczenie w powstawaniu i rozwoju miast hanzeatyckich mieli rzemieślnicy. Handel dalekomorski wywarł duży wpływ na rodzaj i poziom ich produkcji, także wykształtowały się wczesne formy zrzeszania się w cechy jako zaczątki rozkwitu rzemiosła w miastach.

Pierwsze oznaki cechów pochodzą z roku 1285, kiedy to jest mowa w dokumentach o cechach siodlarzy i tarczowników w Rostocku. Największy ich rozwój nastąpił w XIV w., powstały wtedy cechy garncarzy w 1340 r., złotników w 1368 r., piekarzy w 1393 r. Cechy służyły głównie swym członkom jako tarcza ochronna przeciwko konkurencji, stworzenie warunków do doskonalenia się w zawodzie i rozwoju techniki.

Cechy również zapewniały pomoc socjalną chorym, wdowom i sierotom. Pozycja cechu została wzmocniona poprzez gwarancję monopolu, którą dawał jej przymus przynależności rzemieślnika do cechu.

W Europie zachodniej najszybszy rozwój miast nastąpił w północnej Francji, we Flandrii, nad Mozą i Renem. Głównym czynnikiem napędowym był rozwój tkactwa, któremu sprzyjał dostęp do surowców. Rozwinął się tu też przemysł metalurgiczny, wyrób z mosiądzu. Szybki rozwój rzemiosła spowodował ekspansję na coraz to nowe rynki, wzrost eksportu. Promowało to szczególnie Kolonię, która leżąc nad Renem była ośrodkiem łączącym szlaki handlowe z północy Francji na wschód i zachód Europy. Dzięki wprowadzonemu przymusowi składowania towarów przechodzących przez Kolonię, stała się ona miejscem, w którym zmonopolizowano handel nadreński. Dla obrony swych interesów i wspólnego zbytu towarów, kupcy z 7 miast flandryjskich połączyli się w Hanzę - czyli we wspólnotę kupiecką. Był to początek wielu nowych wspólnot, które powstawały na przełomie XII i XIII w. wśród żeglarzy-kupców podróżujących do Anglii.

Miasta Brugia, Ypres, Lille połączyły się we „Flandryjską Hanzę Brugijczyków oraz tych, którzy do tej Hanzy należą” monopolizując w ten sposób handel z Anglią, kupcy kolońscy utworzyli Hanzę w Londynie, otrzymując w ten sposób przywileje rodzimych kupców.

Tak więc rozwój rzemiosła i nowych miast, ich rozkwit był bezpośrednim czynnikiem powodującym powstawanie Hanzy. Ten proces rozwinął się też na wschodzie Europy, ekspansja osadników i kupców niemieckich, ich wola uniezależnienia się od panów feudalnych doprowadziły do powstania i rozwoju osad nadbałtyckich i przekształcania się ich w miasta. Początkiem rozwoju miast bałtyckich było założenie osady kupców i rzemieślników nad rzeką Trave obok istniejącej już Starej Lubeki.

Lubeka wkrótce otrzymała prawa miejskie, co dawało jej możliwość samorządu i ustanawiania własnych praw, które to nadawały wolność osobistą zamieszkałej ludności. Wkrótce Lubeka posiadająca wiele przywilejów ekonomicznych rozrosła się i stała stolicą Rzeszy niemieckiej w 1226 r. Po Lubece zaczęły powstawać nowe miasta, bazy przeładunkowe w handlu dalekomorskim takie jak Rostock, Wismar, Stralsund, Hamburg.

Ekspansja kupców niemieckich nie zatrzymała się na zachodnich wybrzeżach Bałtyku, rozszerzając swe wpływy i wykorzystując działania wojenne zakonu krzyżackiego dokonywali ekspansji na wschód. Dotarli aż do centrum handlowego na Rusi do Nowogrodu.

W XIII w., po założeniu przez Krzyżaków siedziby biskupiej Rygi, dotarło tu też wielu kupców z Lubeki. Po podbiciu Prus przez zakon krzyżacki z Mazowsza, powstały tu miasta kupieckie Chełmno, Toruń, w 1237 r. Elbląg, gdzie Krzyżacy zbudowali zamek i założyli miasto. Do założenia Elbląga przyczynili się też kupcy z Lubeki, o czym świadczą prawa lubeckie nadane miastu. W innych miastach na Pomorzu, np. w Gdańsku, powstawały też pierwsze osady kupieckie, choć rozwój ich był znacznie późniejszy.

W 1282 r. trzy niemieckie związki kupieckie: Lubeka, Hamburg, Kolonia połączyły się w jeden, tworząc niemiecką

Hanżę. Tak więc szlaki hanzeatyckie obejmowały na wschodzie Nowogród, Bergen na północy, Londyn i Brugię na zachodzie, system handlowy zawładnął szlakami Morza Północnego i Bałtyckiego i trwał on wiele stuleci. Handlowano wtedy głównie futrami, skórami, woskiem, smołą ze wschodu, z Prus zwożono drewno, bursztyn, zboża, z zachodu sukno z Flandrii i wyroby metalowe z nad Renu i Westfalii, poza tym wina i przyprawy hiszpańskie, ze Skandynawii głównie żelazo i ryby.

Charakter związku kupieckiego zmieniał się powoli i do roku 1299 nabrał znaczenia związku miast. Hanza stała się więc związkiem miast broniących wspólnie swych interesów i przywilejów.

Miasta dbały o swe bezpieczeństwo handlowe, ponieważ władza cesarska praktycznie nie miała na nie wpływu. Już w latach 1246 i w 1254 powstawały zaczątki regionalne związków miast np. reński związek miast i związki miast westfalskich i dolnosaskich.

Hanza jako taka wykształciła się ze związków kupieckich oraz związków miast na określonym obszarze.

W 1283 r. doszło do podpisania większego porozumienia miast w Rostocku z Lubeką i Szczecinem łącznie. Dzięki swemu położeniu miasta te rozwijały handel w północnych i zachodnich Niemczech jak i w Prusach z Elblągiem, Chełmnem, Królewcem, Braniewem i Gdańskiem. We wspólnocie tych miast Lubeka wiodła prym gospodarczy i polityczny. Tak więc koniec XIII w. można uznać za przybliżoną datę powstania związku miast Hanzy niemieckiej, obejmującej akwen Morza Północnego i Bałtyckiego.

Dużym znaczeniem dla Hanzy obok miast pruskich i łżyckich cieszyła się Brugia, która była centrum handlu i transportu w zachodniej Europie. Obiektem handlu były tu przede wszystkim sukna i żywność, stanowiły one skuteczną konkurencję dla eksportu z Anglii.

Wagę tego regionu potwierdza powstały tu status dzielący kupców na trzy grupy: łżycko-dolnośląską, westfalsko-pruską i inflancko-gotlandzką. Na ich czele stali dwaj naczelnicy mając u boku sześciu doradców-ławników.

Drugim ważnym ośrodkiem miast Hanzy była Lubeka, gdzie w 1356 r. odbył się pierwszy zjazd Hanzy, a uczestnikami byli przedstawiciele wszystkich trzech grup statusu brugijskiego. Zjazd ten i wysłanie reprezentantów miast do Brugii podniosły znaczenie Hanzy i wprowadziły kantor brugijski pod nadzór miast hanzeatyckich. Zapoczątkowało to okres, w którym decyzje handlowe były już nie w geście kupców, a samych miast. Siła handlowa i polityczna Hanzy rozprzestrzeniła się bez względu na zależność terytorialną i państwową. Przykładem niech będzie Anglia, gdzie król próbował zawiesić przywileje kupców niemieckich. Kantor ten wezwał miasta hanzeatyckie na pomoc, delegacja miast pod przywództwem rajców z Lubeki i Elbląga wywalczyła w pertraktacjach dawne swobody i odszkodowanie za poniesione straty.

Był to precedens, który gwarantował od tej pory zasadę podporządkowania zagranicznych miast Hanzie. Głównym środkiem nacisku były blokady handlowe, wojna była ostatecznością. W wojnę taką Hanza była wplątana w latach 60-tych XIV w., kiedy to sprzeciwiła się hegemonii Waldemara IV, króla duńskiego. Zmierzał on do wzmocnienia swej pozycji i tym samym ograniczenia władzy miast.

Duńskie mieszczaństwo i rybacy, którzy byli uzależnieni od kupców niemieckich, odczuwali ich przywileje jako pokaźny ciężar. Nastąpiła walka z hegemonią miast poprzez proceder zrywania umów, szantaż i rabunek. Za opłatą 4000 marek udało się początkowo uratować przywileje Hanzy, lecz król duński nie zadowolił się tym i zajął Visby, jedno z najstarszych miast Hanzy.

Doprowadziło to do zerwania stosunków z Danią i wojny. Początkowo Hanza poniosła porażkę, ale po zjeździe miast w Kolonii i zawiązaniu tzw. Federacji Kolońskiej, wzrosła siła polityczna miast, poprawiła się ich siła militarna, a wprowadzone cło funtowe pozwoliło zgromadzić środki na działania wojenne.

Doprowadziło to do zawarcia pokoju w Stralsundzie w 1370 r., który był sukcesem Hanzy.

Król duński został militarnie pokonany przez miasta hanzeatyckie, a przyznane przywileje były uznaniem wiodącej roli Hanzy na Bałtyku i Morzu Północnym.

Szczyt dominacji Hanzy przypadający na 1370 r. pobudził cichą opozycję ze strony Anglii i Holandii. Rozwój handlu w tych krajach, zwłaszcza eksport sukna angielskiego na rynki opanowane przez Hanżę, doprowadził do powstania konkurencyjnych wspólnot kupieckich, których statki docierały do Gdańska, Elbląga, Stralsundu. Jednocześnie przywileje kupców niemieckich w Anglii uległy ograniczeniu, nałożono na nich podatki i cła, co spotkało się z opozycją miast i kupców hanzeatyckich i konfiskatą angielskich towarów w bałtyckich portach.

Zdołano dojść do kompromisu, który jednak pozwalał handlować kupcom angielskim na Bałtyku, co podniosło znacznie znaczenie Gdańska, którego interesy nie były już tak zbieżne z Lubeką i innymi miastami łżyckimi i pruskimi.

Pojawiły się też trudności w stosunkach handlowych we Flandrii, po blokadzie handlowej i negocjacjach doszło do kompromisu i porozumienia. Do stopniowej utraty świetności miast przyczyniły się też gorsze stosunki wewnętrzne, głównie konflikty społeczne i polityczne pomiędzy patrycjatem, bogatymi kupcami, a warstwami średnimi, które nie były dopuszczane do samorządów miejskich, a tym samym nie miały wpływu na ich decyzje. Głównie sprawami spornymi były niesprawiedliwe obciążenia podatkowe.

Do czynników zewnętrznych trzeba zaliczyć jeszcze piractwo morskie, rozwinięte szeroko w XV w., poza tym upadek hegemonii zakonu krzyżackiego po bitwie pod Gruwaldem w 1410 r., w wyniku czego Elbląg i Gdańsk rzuciły z siebie jarzmo krzyżackie i oddały się pod panowanie Królestwa Polskiego.

Także książęta niemieccy, głównie Fryderyk II Hohenzollern, sprzeciwiali się niezależności miast hanzeatyckich, rozszerzając swe terytoria.

Wiek XVI to wiek upadku Hanzy, wzrost wolnego handlu dalekomorskiego, głównie ze strony kupców holenderskich, uniezależnienie miast związku od Lubeki i narastające z tego tytułu konflikty.

Do ostatecznego rozpadu przyczyniła się wojna trzydziestoletnia i hegemonia szwedzka, ostatni zjazd Hanz w Lubece w 1668 r. łączył tylko 6 miast, był to koniec związku miast Hanzy, która istniała 500 lat i była fenomenem historycznym jak na tamte czasy.

Hanza przez setki lat decydowała o rozwoju gospodarczym, politycznym i kulturalnym większej części Europy, jej niezatarte ślady pozostały w miastach Hanzy do dzisiejszego dnia, a idea tworzenia ponadpaństwowych organizacji gospodarczych i politycznych, ujednoczenia praw i zniesienia barier handlowych owocuje do dzisiaj w postaci Unii Europejskiej.

Autor: marek kowalewski

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl